

Sygn. akt II K 1059/12

1 Ds. 1371/12

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 04 lipca 2013 roku

Sąd Rejonowy w Ś. w II Wydziale Karnym w składzie:

Przewodniczący SSR Małgorzata Skiba

Protokolant Natalia Całka

przy udziale Prokuratora PR w Ś. – **J. J.**

po rozpoznaniu w dniach 02 stycznia 2013 roku, 12 lutego 2013 roku, 15 marca 2013 roku, 12 kwietnia 2013 roku, 28 czerwca 2013 roku sprawy karnej

J. K.

syna W. i E. z domu C.,

urodzonego dnia (...) w Ś.

oskarżonego o to, że:

w dniu 23 sierpnia 2012r. w Ś. woj. (...), dokonał zaboru w celu przywłaszczenia portfela o wartości 30 zł wraz z zawartością pieniędzy w kwocie 500 zł oraz dowodu osobistego powodując łączne straty o wartości 530 zł na szkodę T. M. (1), przy czym czynu tego dopuścił się będąc skazanym wyrokiem Sądu Rejonowego w Ś. sygn. II K 774/07 z dnia 10.12.2007r. za czyn z art. 279 § 1 kk i art. 64 § 1 kk na karę 1 roku pozbawienia wolności, którą odbył w okresie 19.06.2011r.-28.02.2012r.

tj. o czyn z art. 278 § 1 kk i art. 275 § 1 kk w zw. z art. 11 § 2 kk

w zw. z art. 64 § 1 kk

orzeka, co następuje:

I. przyjmując, że opisanego wyżej czynu oskarżony J. K. dopuścił się w dniu 22 sierpnia 2012 roku, nadto będąc uprzednio skazanym prawomocnym wyrokiem Sądu Rejonowego w Ś. wydanym w sprawie sygn. akt II K 774/07 w dniu 10 grudnia 2007 roku za występki z art. 279 § 1 kk w zw. z art. 64 § 1 kk na karę roku pozbawienia wolności, którą odbył częściowo w okresie od dnia 19 czerwca 2011 roku do dnia 28 lutego 2012 roku, oskarżonego **J. K.** uznaje za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu opisanego w części wstępnej wyroku, tj. występkę z art. 278 § 1 kk i art. 275 § 1 kk w zw. z art. 11 § 2 kk w zw. z art. 64 § 1 kk, i za to na podstawie art. 278 § 1 kk w zw. z art. 11 § 3 kk wymierza mu karę roku pozbawienia wolności,

II. na podstawie art. 63 § 1 kk na poczet orzeczonej w pkt I części dyspozytywnej wyroku kary pozbawienia wolności zalicza oskarżonemu **J. K.** okres zatrzymania w sprawie od dnia 24 sierpnia 2012 roku do dnia 26 sierpnia 2012 roku, tj. łącznie 3 (trzy) dni,

III. nakazuje wypłacić ze **Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Ś.** na rzecz **Kancelarii Adwokackiej adw. I. B.** kwotę 723,24 zł tytułem nieopłaconych kosztów obrony z urzędu,

IV. na podstawie art. 627 kpk zasądza od oskarżonego **J. K.** na rzecz Skarbu Państwa koszty sądowe, w tym wydatki w łącznej kwocie 895,64 złotych i opłatę w kwocie 180 złotych.

UZASADNIENIE

Sąd ustalił, co następuje:

Pokrzywdzony T. M. (1) w sierpniu 2012 roku wykonywał prace na terenie Ś.. W dniu 22 sierpnia 2012 roku w godzinach wieczornych wolny czas spędzał ze swoim kolegą z pracy, obywatelem Ukrainy, Y. S.. Obaj po pracy udali się na piwo i żeby coś zjeść, wypili także kilka piw. Około godziny 22-iej znaleźli się na ulicy (...), w znajdującym się przy tej ulicy sklepie pokrzywdzony kupił dla nich obu piwa w puszcze, na placu było dużo ludzi, usiedli na jednej z ławek znajdujących się przy tej ulicy, obok nich usiadł oskarżony J. K. i jeszcze jeden mężczyzna, oni też pili piwo. Po pewnym czasie zaczęli rozmawiać ze sobą na różne tematy, pokrzywdzony poszedł kupić kolejne piwa dla siebie i swojego kolegi, oskarżony z tym drugim mężczyzną także poszli za pokrzywdzonym kupić piwo, wrócili do Y. S., ponownie pili piwa i rozmawiali. Kiedy skończyli piwa, pokrzywdzony postanowił kupić kolejne piwa dla siebie i swojego kolegi, zaś oskarżony i ten drugi mężczyzna stwierdzili, że nie mają już pieniędzy, wtedy też T. M. (1) oświadczył, że postawi im po piwie. Do sklepu poszedł pokrzywdzony ze swoim kolegą i tamtym drugim mężczyzną, zaś oskarżony pozostał przed sklepem. Sklep z alkoholem był zamykany i na placu pozostało już mniej osób. Kiedy wypili piwo pokrzywdzony chciał zadzwonić po taksówkę, wyjął portfel i zaczął szukać wizytówki, wtedy też oskarżony wyrwał mu portfel z ręki i zaczął uciekać, T. M. (1) wstał z ławki i zaczął go gonić, ale zatrzymał go ten drugi mężczyzna, z którym przysiadł się wcześniej oskarżony, ten drugi mężczyzna zatrzymał go w ten sposób, że uderzył pokrzywdzonego, ten się przewrócił, doszło do zamieszania z innymi osobami przebywającymi na placu, po chwili pokrzywdzony wstał i z Y. S. poszli do taksówki.

Dowód:

Zeznania świadka Y. S. k. 12-13

Zeznania świadka T. M. (1) k. 5, 14-15, 50-51, 116-117

Zdjęcia z monitoringu k. 31-32

Pokrzywdzony utracił portfel wartości 30 zł z kwotą 500 zł, dowodem osobistym.

Dowód:

Zeznania świadka T. M. (1) k. 5, 14-15, 50-51, 116-117

W dniu 24 sierpnia 2012 roku T. M. (1) złożył zawiadomienie o przestępstwie dokonanym na jego szkodę, po czym z policjantami udał się na miejsce zdarzenia – tutaj wskazał sprawcę kradzieży, okazał się nim oskarżony J. K.. Oskarżony został zatrzymany w tym samym dniu o godzinie 21:10.

Dowód:

Zawiadomienie o przestępstwie k. 2-3

Zeznania świadka T. M. (1) k. 5, 14-15, 50-51, 116-117

Protokół zatrzymania oskarżonego k. 7

Tego samego wieczoru w miejscu zamieszkania oskarżonego zostało przeprowadzone przeszukanie, nie doprowadziło ono do znalezienia przedmiotów zabranych T. M. (1).

Dowód:

Protokół przeszukania k. 9-11

Oskarżony J. K. był wcześniej karany sędownie, w tym za przestępstwa z art. 279 § 1 kk w zw. z art. 91 § 1 kk, z art. 288 § 1 kk, z art. 278 § 1 kk w zw. z art. 91 § 1 kk, z art. 46 ust. 1 Ustawy z dnia 24 kwietnia 1997 roku o przeciwdziałaniu narkomanii, z art. 204 § 2 i 3 kk w zw. z art. 12 kk. Prawomocnym wyrokiem Sądu Rejonowego wydanym w dniu 10 grudnia 2007 roku w sprawie II K 774/07 za występki z art. 279 § 1 kk w zw. z art. 64 § 1 kk wymierzono mu karę roku pozbawienia wolności, którą odbył częściowo w okresie od 19 czerwca 2011 roku do 28 lutego 2012 roku.

Dowód:

Karta karna k.41-43

Odpisy wyroków i informacje o odbyciu kar k. 37-39, 47, 73-84, 86-88, 91-98

Oskarżony J. K. nie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu.

W wyjaśnieniach złożonych na etapie postępowania przygotowawczego (k. 19-20) oskarżony wyjaśnił, iż w dniu 22 sierpnia 2012 roku przebywał w domu, nigdzie nie wychodził, co mogą potwierdzić jego rodzice, nie zna T. M. (1). W kolejnych wyjaśnieniach (k. 21-23) J. K. przyznał, iż przebywa wieczorami przy ulicy (...), najczęściej z dwiema koleżankami i kolegą. W kolejnych wyjaśnieniach (k. 54-55) oskarżony podtrzymał wcześniej złożone wyjaśnienia.

W postępowaniu przed sądem oskarżony J. K. dodał do wcześniej podanych okoliczności, iż mieszka z rodzicami, bliższych danych tych dwóch koleżanek i kolegi nie zna.

Dowód:

Wyjaśnienia oskarżonego J. K. k. 19-20, 21-23, 54-55

Sąd zważył, co następuje:

W ocenie Sądu w świetle wyników przewodu sądowego nie budzi najmniejszych wątpliwości, iż oskarżony J. K. dopuścił się przypisanego mu czynu.

W pierwszym rzędzie zauważyć należy, iż oskarżony konsekwentnie do popełnienia zarzucanego mu czynu nie przyznawał się. Okoliczność ta sama w sobie nie przesądza żadną miarą, że tego czynu nie popełnił. Zauważyć należy, iż J. K. zaprzeczał jakoby miał spędzać czas poza miejscem zamieszkania, ale jednocześnie wyraźnie przyznał, iż – poza dniem zdarzenia – przebywał wieczorami przy ulicy (...), najczęściej z dwiema koleżankami i kolegą, nie potrafił przy tym wskazać bliższych danych.

W ocenie Sądu wyjaśnienia J. K. nie mogą zatem stanowić podstawy odjęcia odpowiedzialności karnej oskarżonemu – w świetle zeznań pokrzywdzonego T. M. (1) i świadka Y. S. uznać je należy za przyjętą linię obrony przed stawianym oskarżonemu zarzutem.

Dla dokonania ustaleń faktycznych nieprzydatnymi były zeznania świadków E. K. (k. 106) i W. K. (k. 106), którzy w istocie przekazywanymi w zeznaniach informacjami starali się niejako pomóc swojemu dziecku, dać mu alibi. Zeznania wymienionej dwójki świadków zawiera jasny przekaz – J. K. w tamtym okresie przebywał w mieszkaniu, opuszczając je wyłącznie na czas wykonywania pracy. Tymczasem sam oskarżony w złożonych wyjaśnieniach przedstawił okoliczności pozwalające na uznanie tej okoliczności za nieprawdziwą – J. K. sam szczerze przyznał, iż w tamtym wieczorami przebywał na ulicy (...) w towarzystwie tych innych wskazanych przez siebie osób, wyjątkiem według oskarżonego był tylko ów dzień zdarzenia. Zważywszy jednakże na zeznania pokrzywdzonego i świadka Y. S. w tym zakresie te jakże lakoniczne wyjaśnienia J. K. nie odpowiadają prawdzie.

Dokonując ustaleń co do przebiegu zdarzenia, Sąd oparł się zatem na zeznaniach świadków Y. S. i T. M. (1).

Świadek Y. S. w złożonych zeznaniach opisał mężczyzn, którzy krytycznego wieczoru przysiedli się do niego i pokrzywdzonego, wskazał cechy wyglądu charakterystyczne dla oskarżonego, w tym między innymi wzrost, tuszę i jakby złamany nos. Świadek opisał także wygląd drugiego z mężczyzn, z relacji świadka wynika, że wyglądał on inaczej niż oskarżony, co pozwala na stwierdzenie, że ci poznani mężczyźni zostali przez świadka zapamiętani, że świadek ich nie pomylił. Podobnie sam pokrzywdzony już w dniu 24 sierpnia 2013 roku rozpoznał właśnie oskarżonego jako sprawcę kradzieży dokonanej na szkodę pokrzywdzonego w dniu 22 sierpnia 2012 roku, zresztą na widok pokrzywdzonego oskarżony zaczął wówczas uciekać. Takie zachowanie oskarżonego nie dziwi, wszak doskonale wiedział, co się stało dwa dni wcześniej, czego się dopuścił wobec T. M. (1). W zeznaniach świadek Y. S. przekazał w miarę szczegółową relację obejmującą zdarzenia rozgrywające się krytycznego wieczoru z udziałem jego i pokrzywdzonego, także z udziałem oskarżonego i tego drugiego mężczyzny.

Drugą relacją przedstawiającą przebieg tych zdarzeń jest relacja zaprezentowana przez samego pokrzywdzonego, przy czym zaznaczyć należy, iż T. M. (2) własnymi słowami opisał przebieg tych zdarzeń, jego zeznania nie są takie same jak zeznania Y. S., w punktach istotnych dla przypisania odpowiedzialności karnej oskarżonemu zeznania tych dwóch świadków uzupełniły się, pozwalając w ten sposób na skonstruowanie w miarę pełnego przebiegu zdarzenia. Z pozorów wątpliwości mogą budzić podawane przez obu świadków spożywanie krytycznej nocy alkoholu w postaci piwa, jednakże zaprezentowane przez obu świadków relacje są dość bogate w szczegóły, istotne informacje, nie sposób zatem uznać, iż zapamiętanie przez tych świadków przedstawianych okoliczności co do sprawcy i okoliczności kradzieży zostało zafalszowane spożywaniem tamtego wieczoru piwem. Obaj świadkowie zapamiętali nie tylko istotne okoliczności przebiegu zdarzeń, zapamiętali także wygląd sprawcy, rozpoznali go bez najmniejszych wątpliwości.

Wiarygodności zeznaniom tychże osób nie odejmuje okoliczność, iż pokrzywdzony zawiadomienie złożył dopiero w dwa dni po zdarzeniu, że mylnie podał 23 sierpnia 2013 roku jako dzień zdarzenia. W kolejnych zeznaniach T. M. (1) sprostował te pierwotnie podane informacje, zresztą co do daty zdarzenia informacje zawierają zeznania świadka Y. S.. Bez znaczenia pozostaje okoliczność, iż pokrzywdzony złożył zawiadomienie „dopiero” w dniu 24 sierpnia 2012 roku – to do pokrzywdzonego należy wybór, czy i kiedy złoży zawiadomienie o przestępstwie (o ile oczywiście organy ścigania z innego źródła nie uzyskały informacji o przestępstwie ściganym z urzędu).

Podobnie okoliczność, że w wyniku przeszukania nie doszło do ujawnienia przedmiotów zabranych pokrzywdzonemu – wszak do tej czynności doszło w pewien czas po samym zdarzeniu, oskarżony miał więc możliwość pozbycia się portfela, dokumentu.

Mimo staniu, w jakim znajdowali się pokrzywdzony i świadek Y. S., w sposób jasny i klarowny wymienieni opisują okoliczności zdarzenia, w sposób konsekwentny i konkretny podają, co działo się w czasie wieczoru, a także przedstawiają osoby będące krytycznego wieczoru w ich najbliższym towarzystwie. Nie można do końca oprzeć się na zeznaniach pokrzywdzonego w zakresie, w jakim jest on przekonany, iż wszystkie przedmioty, które wymienia w czasie ostatnich zeznań znajdowały się w chwili kradzieży w przedmiotowym portfelu i zostały ukradzione razem z tym portfelem, pokrzywdzony nie jest konsekwentny w swoich zeznaniach w tym zakresie, początkowo podaje on pewną ilość rzeczy, następnie w ostatnim przesłuchaniu dodaje nowe. W ocenie Sądu w tym zakresie zeznania T. M. (1) nie były jednakże nastawione na celowe i bezpodstawne obciążenie oskarżonego zaborem tych innych rzeczy – pokrzywdzony wobec upływu czasu powiązał utratę tych pozostałych dokumentów z kradzieżą dokonaną na jego szkodę przez oskarżonego.

Reasumując powyższe, zeznania świadków Y. S. i – przy uwzględnieniu zastrzeżenia odnośnie zeznań T. M. (2) – pokrzywdzonego zasługują na przydanie im przymiotu wiarygodności, z tego względu posłużyły one za podstawę poczynionych wyżej ustaleń.

Sąd oparł się nadto na wskazanych wyżej protokołach z czynności przeprowadzonych w postępowaniu przygotowawczym, uznając te dokumenty – przy braku okoliczności wykluczających taką ocenę – za rzetelne i obrazujące przebieg tych czynności.

W świetle dokonanych ustaleń i przeprowadzonej oceny dowodów Sąd uznał, iż oskarżony J. K. swoim zachowaniem wyczerpał ustawowe znamiona występku z art. 278 § 1 kk, a jego zachowanie było umyślne.

Oskarżony jest osobą dorosłą, znane mu zasady społeczne i prawne dotyczące poszanowania cudzej własności, zachowania oskarżonego w żaden sposób nie usprawiedliwia spożyty alkohol. J. K. zna przecież wpływ spożywanego alkoholu (nawet jeśli jest to wyłącznie piwo) na własny organizm.

Sąd przyjął do kwalifikacji prawnej czynu popełnionego przez oskarżonego działanie w warunkach powrotu do przestępstwa opisanego w art. 64 § 1 kk. W tym zakresie Sąd sprecyzował opis recydywy dokonany przez prokuratora w postępowaniu przygotowawczym i przyjął w opisie czynów rzeczywiste okresy odbywania przez oskarżonego kary pozbawienia wolności orzeczonej prawomocnym wyrokiem Sądu Rejonowego wydanym w dniu 10 grudnia 2007 roku w sprawie II K 774/07.

Co do wymiaru kary:

Wymierzając karę za przypisany oskarżonemu czyn, Sąd kierował się ogólnymi zasadami i dyrektywami wymiaru kary określonymi w art. 53 kk.

W pierwszym rzędzie zaznaczyć należy, iż na wymiar kary w żaden sposób nie wpłynęła treść wyjaśnień oskarżonego – oskarżony przy składaniu wyjaśnień korzystał z określonych gwarancji procesowych, nieprzyznawanie się do popełnienia przestępstwa w okolicznościach niniejszej sprawy było obojętne w odniesieniu do przepisów art. 53 kk.

Oskarżony, popełniając występki kradzieży i działając z chęci osiągnięcia zysku, naruszył bezpośrednio dobro chronione prawem jakim jest mienie, godził w fundamentalną zasadę poszanowania cudzej własności. J. K. niewątpliwie zdawał sobie sprawę, że zachowując się w opisany wyżej sposób, działa wbrew obowiązującemu prawu, co zresztą zapewne było powodem ucieczki w dniu 24 sierpnia 2012 roku przed pokrzywdzonym. Jego działanie miało cechy zamiaru bezpośredniego, co wpływa na wysoki stopień winy. Stopień społecznej szkodliwości czynu popełnionego przez oskarżonego należy uznać za duży, z uwagi na rzeczywiste zagrożenie konkretnego dobra chronionego prawem oraz brak jakichkolwiek wyższych pobudek czy motywów w trakcie popełnienia przestępstwa.

Wymierzając oskarżonemu karę roku pozbawienia wolności Sąd uznał, że jej dolegliwość nie przekracza stopnia winy oskarżonego, uwzględniając stopień społecznej szkodliwości czynu. Sąd miał na względzie wysoce nieprawidłową wobec obowiązującego porządku prawnego postawę oskarżonego, który wręcz nie chce odnaleźć się w społeczeństwie i żyć w zgodzie ze społecznymi normami. Oskarżony był już wielokrotnie karany sędownie, otrzymywał przy tym w przeszłości kary pozbawienia wolności z zastosowaniem dobrodziejstwa warunkowego zawieszenia ich wykonania, co nie ustrzegło społeczeństwa przed kolejnymi rażąco naruszającymi obowiązujące normy prawne zachowaniami oskarżonego, dopuszczał się on bowiem kolejnych przestępstw. Stwarza to przekonanie, że oskarżony jest osobą wysoce zdemoralizowaną i nieprzestrzegającą permanentnie przepisów prawa. Ponadto działanie w warunkach powrotu do przestępstwa, które wprawdzie nie wpłynęło tu na samą wysokość kary, musi zostać zauważone, i jako właściwość osobista sprawcy, musi zostać potraktowana jako okoliczność obciążająca, przy rozstrzygnięciu o ewentualnych instytucjach łagodzących karę bezwzględnie. Sąd nie znalazł podstaw, aby orzeczoną karę pozbawienia wolności wobec oskarżonego J. K. warunkowo zawiesić. Sąd stwierdził, że warunkowe zawieszenie wykonania kary byłoby wobec oskarżonego niewystarczające dla osiągnięcia celów kary, w szczególności też dla zapobieżenia powrotowi do przestępstwa. Godzi się zauważyć, iż oskarżony dopuścił się daleko idącego naruszenia porządku prawnego, popełnił podobne przestępstwo do uprzednio popełnionych, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, w żaden sposób nie usprawiedliwia oskarżonego, że dopuścił się przestępstw należących do szczególnie nagminnie popełnianych i nieustannie szerzących się na terenie działania tut. Sądu i w skali całego kraju. Godzi się zauważyć, że jego zachowanie było nacechowane niskimi pobudkami, a mianowicie chęcią szybkiego i łatwego osiągnięcia korzyści majątkowej i przeznaczenie ich na zaspokojenie własnych potrzeb. Oskarżony wykazał się przy tym rażącym lekceważeniem nie tylko obowiązujących przepisów prawa, ale także podstawowych zasad współżycia społecznego.

Oskarżony był zatrzymany na etapie postępowania przygotowawczego, stąd też w oparciu o przepis art. 63 § 1 kk sąd zaliczył na poczet kary ten okres.

Wobec występowania w sprawie obrońcy z urzędu Sąd zasądził na rzecz obrońcy stosowną kwotę tytułem kosztów obrony.

Oskarżony wykonywał zatrudnienie, stąd też rozstrzygnięcie o kosztach postępowania oparte zostało na przepisie art. 627 kpk.